

KS. JÓZEF ZABIELSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Teologiczny

BŁOGOSŁAWIONY KSIĄDZ MICHAŁ SOPOĆKO – APOSTOŁ BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

BLESSED FATHER MICHAŁ SOPOĆKO – APOSTLE OF DIVINE MERCY

ABSTRACT:

Artykuł zawiera charakterystykę udziału bł. ks. Michała Sopoćki w rozwoju kultu Bożego Miłosierdzia. Ukazane zostały też objawienia s. Faustyny, formy objawionego kultu, osoby zaangażowane w jego rozwój. Zawarta jest też teologiczna zasadność tego kultu i jego formy. Zamieszczono też uzasadnienie teologiczne tego kultu oraz jego formy.

The article describes participation of blessed father Michał Sopoćko in development of the cult of Divine Mercy. It also deals with the visions received by sister Faustina, forms of revealed worship as well as people involved in development of the cult. The author deals with theological legitimacy of this cult and its various forms.

Najgłębszym pragnieniem człowieka jest osiągnięcie szczęścia w wymiarze wieczności. Świadomość zaś słabości i grzeszności ludzkiej natury kieruje człowieka ku Bogu, gdyż tylko On może to szczęście zapewnić. Boże Miłosierdzie zapewnia człowiekowi możliwość zjednoczenia się z Bogiem Stwórcą i Odkupicielem. W XX stuleciu prawda o Bożym Miłosierdziu oraz jego kult szczególnie się uaktywniły przy udziale bł. ks. Michała Sopoćki¹. Jego badawczo-apostolskie zaangażowanie, przy współudziale wielu innych osób, umożliwiło odczytanie i uzasadnienie prawdy i kultu Bożego Miłosierdzia, potwierdzające potrzebę naszych czasów i rozwój życia religijno-moralnego. W tej analitycznej refleksji warto przybliżyć osobę i dzieło życia bł. ks. Michała Sopoćki jako apostoła kultu Bożego Miłosierdzia we współczesnym świecie. Bazę źródłową tych analiz stanowią publikacje ks. M. Sopoćki oraz teksty ukazujące jego osobę.

¹ Zob. H. Ciereszko, *Ksiądz Michał Sopoćko Apostoł Miłosierdzia Bożego*, Kraków 2004.

1. Objawienia Jezusa Miłosiernego wezwaniami apostołstwa ks. Michała Sopoćki

Motywacyjnym impulsem rozpoznawania prawdy i kultu Bożego Miłosierdzia na początku XX w. były prywatne objawienia Jezusa Miłosiernego, skierowane do polskiej zakonnicy s. [Heleny] Marii Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia². W prywatnych objawieniach Chrystus postawił s. Faustynie trzy żądania: namalowanie obrazu Miłosierdzia Bożego [Najmiłsierniejszego Zbawiciela], jaki ukazał się jej w wielokrotnym widzeniu; spisanie modlitw do Miłosierdzia Bożego, jakie, zdaniem s. Faustyny, sam jej podyktował; ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy [przewodnią, obecnie druga niedziela wielkanocna].

W czasie pobytu s. Faustyny Kowalskiej w klasztorze w Wilnie jej spowiednikiem był ks. Michał Sopoćko³. Jemu to jako swemu duchowemu kierownikowi zakonnica zwierzyła się ze swych doświadczeń i żądań stawianych przez Pana Jezusa. Objawienia s. Faustyny zmobilizowały ks. M. Sopoćkę do głębszego zainteresowania prawdą i kultem Bożego Miłosierdzia. Podjął wysiłek poszukiwań uzasadnienia biblijno-teologicznych podstaw tego kultu. Jednocześnie zaczyna szerzyć nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia. Dzięki jego staraniom w 1934 r.

² Helena Kowalska, w zakonie s. Faustyna, ur. 25.08.1905 r. w Głogowicach k. Łodzi. Zmarła w opinii świętości 5.10.1939 r. w Łagiewnikach k. Krakowa. Życie jej nacechowane było głęboką pobożnością i roztropnością. W wieku 20 lat wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Pracowała w klasztorach w Warszawie, Płocku, Walendowie, Wilnie i Łagiewnikach. Odznaczała się zdrowym rozsądkiem i dojrzałą wyobraźnią. Doświadczała prywatnych objawień Jezusa Chrystusa, które – na polecenie swego spowiednika w Wilnie, ks. Michała Sopoćki – opisała w dzienniku, wydanym drukiem po jej śmierci pt. *Dzienniczek siostry Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Sióstr Matki Miłosierdzia, opracowany przez Księżę Pallotynów*, Dolina Miłosierdzia Bożego, Ośrodek Naukowo-Badawczy, Częstochowa 1965.

³ Michał Sopoćko, ur. 1.11.1888 r. w Juszeżewczyźnie (obecnie teren Białorusi). W 1906 r. ukończył Szkołę Miejską w Oszmianie i przez 3 lata pracował jako nauczyciel. W 1910 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie i po jego ukończeniu, 15.06.1914 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako kapłan do końca I wojny światowej pracował w parafii Taboryszki. W 1918 r. rozpoczął studia na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warszawskiego. Po zamknięciu tej uczelni zgłosił się na kapelana Wojska Polskiego, prowadząc ożywioną pracę duszpasterską. Jednocześnie kontynuował studia na Wydziale Teologicznym oraz w Wyższym Państwowym Instytucie Pedagogicznym. Decyzją biskupa wileńskiego został przeniesiony do Wilna i mianowany proboszczem garnizonowym Wojska Polskiego. W 1926 r. uzyskał doktorat z teologii moralnej, zaś w 1934 r. stopień doktora habilitowanego. W tym samym czasie był ojcem duchownym w Seminarium Metropolitalnym w Wilnie oraz profesorem teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym USB w Wilnie. W tym czasie był też kierownikiem duchowym w zakonach żeńskich, m.in. w Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Jako spowiednik s. Faustyny Kowalskiej z tego zgromadzenia angażuje się w szerzenie kultu Bożego Miłosierdzia. Po zmianach granicznych po II wojnie światowej, w 1947 r. został wezwany przez abp. R. Jałbrzykowskiego do pracy w Seminarium Duchownym w Białymstoku. Nieustannie szerzył kult Miłosierdzia Bożego, wypracowując jego teologiczne podstawy. W 1962 r. przeszedł na emeryturę, kontynuując swoją działalność naukowo-duszpasterską i rozwijając kult Bożego Miłosierdzia. Zmarł w opinii świętości 15.02.1975 r. w Białymstoku. Po zakończeniu procesu beatyfikacyjnego, 28.09.2008 r. w Białymstoku został ogłoszony błogosławionym – zob. H. Ciereszko, *Życie i działalność księdza Michała Sopoćki (1888–1975). Pełna biografia Apostoła Miłosierdzia Bożego*, Kraków 2006.

powstaje w Wilnie pierwszy obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela (Miłosierdzia Bożego), namalowany przez Eugeniusza Kazimierowskiego według wskazówek s. Faustyny Kowalskiej, jakie otrzymała od Jezusa w czasie osobistych objawień. Ks. M. Sopoćko opracował też i rozpoczął kolportaż modlitw do Miłosierdzia Bożego Najmiłosierniejszego Zbawiciela⁴ – w niedzielę przewodnią po Wielkanocy. Odwołując się do objawień s. Faustyny, ks. M. Sopoćko propagował trzy formy kultu Bożego Miłosierdzia: obraz Jezusa Miłosiernego, święto Miłosierdzia Bożego oraz modlitwy do Bożego Miłosierdzia; te formy kultu spotkały się szybko z publiczną akceptacją i rozwinęły na całym świecie⁵.

Zdobywający coraz większą popularność kult Bożego Miłosierdzia napotykał też spore trudności ze strony teologów i władz kościelnych. Powiązanie tego kultu z objawieniami prywatnymi s. Faustyny Kowalskiej doprowadziło w 1958 r. do wydanego przez Kongregację św. Oficjum zakazu szerzenia tego kultu w formach podanych przez zakonnicę. Ks. M. Sopoćko stara się te trudności przewyciężyć biblijno-teologicznym pogłębieniem i uzasadnieniem tego kultu. Skutkiem tego wysiłku było mnożenie się publikacji na ten temat w czasopismach teologicznych oraz w formie oddzielnych traktatów dogmatyczno-liturgicznych⁶. Ks. M. Sopoćko był prekursorem i apostołem prawdy i kultu Bożego Miłosierdzia w naszych czasach. Inspirował też innych teologów do zajęcia się tym zagadnieniem, zaś jego opinie w tym względzie do dzisiaj budzą coraz większe zainteresowanie.

Zainicjowany w początkach XX w. kult Bożego Miłosierdzia rozwija się do dzisiaj i jest jedną z najbardziej aktualnych form religijnego kultu w Kościele katolickim. Tę potrzebę zwracania się do Bożego Miłosierdzia potwierdzają prywatne objawienia s. Faustyny Kowalskiej, które udostępnił ludzkości ks. M. Sopoćko. Dzięki temu współczesny człowiek może rozpoznać Miłosierdzie Boże jako fundamentalną prawdę i jedyną płaszczyznę spotkania z Bogiem w swej ziemskiej pielgrzymce. W wieczności bowiem, „w tym eschatologicznym spełnieniu, miłosierdzie objawi się jako miłość, podczas gdy w doczesności, w dziejach człowieka, które są zarazem dziejami grzechu i śmierci, miłość musi się objawić nade

⁴ Od ukazania się encykliki Piusa XI *Miserentissimus Redemptor* (1928) ks. M. Sopoćko utożsamia Miłosierdzie Boże z Osobą Jezusa Chrystusa – Najmiłosierniejszego Zbawiciela. Sam termin „Miłosierdzie Boże” pisze dużą literą, używając tych pojęć zamiennie. Jest to też podstawa jego ubiegania się o święto Bożego Miłosierdzia.

⁵ Światową popularyzację tego kultu w znacznym stopniu przyspieszyła II wojna światowa. Osoby zagrożone wojną chętnie uciekały się do Bożego Miłosierdzia, przenosząc ze sobą na cały świat modlitwy i obrazki Jezusa Miłosiernego. Na tereny amerykańskie kult ten przeniósł ks. Jerzy Jarzębowski, który uciekając w 1941 r. z okupowanego przez Rosjan Wilna, przywiózł wręczony mu przez ks. M. Sopoćkę jego traktat łaciński *De Misericordia Dei deque, Eiusdem festo instituendo*. Ks. J. Jarzębowski opublikował go i rozpoczął szerzenie kultu Bożego Miłosierdzia – zob. J. Chrościechowski, *Miłosierdzie Boże nadzieją ludzkości*, Oxon 1971, s. 81-95; tenże, *Historia nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w naszych czasach*, Rzym 1973, s. 9-28.

⁶ Ks. M. Sopoćko opublikował około 50 pozycji (książki, artykuły, referaty) ukazujących Boże Miłosierdzie. Po decyzji Stolicy Apostolskiej w 1958 r. całość swojej nauki o Bożym Miłosierdziu zebrał w 4-tomowym dziele pt. *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego* (wyd. 2, Białystok 2008), w którym odwołuje się do objawień s. Faustyny.

wszystko jako miłosierdzie i wypełnić się również jako miłosierdzie”⁷. Uświadomienie mocy Bożego Miłosierdzia oraz zależności człowieka od Miłosiernego Ojca sprawia, że „w każdym okresie dziejów – zwłaszcza w okresie tak przełomowym jak nasz – Kościół nie może zapomnieć o modlitwie, która jest wołaniem o miłosierdzie Boga wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością i jakie jej zagraża”⁸.

Rozpoznawanie i uświadamianie współczesnych zagrożeń nie jest demonizowaniem świata, lecz próbą odpowiedzialnego jego odczytywania: „Człowiek współczesny pyta nieraz z głębokim niepokojem o rozwiązanie straszliwych napięć, które spiętrzyły się w świecie i zaległy między ludźmi. A jeśli nieraz nie odważa się już wypowiedzieć słowa «miłosierdzie» albo nie znajduje dla niego pokrycia w swojej świadomości wypartej z treści religijnej, to tym bardziej trzeba, ażeby Kościół wypowiedział to słowo w imieniu nie tylko własnym, ale także w imieniu wszystkich ludzi współczesnych”⁹. To zadanie mają zwłaszcza ci, którzy uważają, że zwrócenie się do Boga Miłosierdzia „uwłacza” ich godności. Tacy ludzie dali się omamić hasłami „absolutnego humanizmu”, postrzegającego człowieka jako byt absolutny i samowystarczalny. Ich zdaniem Bóg jest tylko „pojęciem stworzonym” przez ludzi słabych i rezygnujących z myślenia, twierdzą, że „klękający przed kimkolwiek człowiek nie chce być prawdziwym człowiekiem”¹⁰. Zwrócenie się zaś do miłosiernego Boga jest podstawowym „prawem i powinnością Kościoła wobec Boga, a zarazem w stosunku do ludzi. Im bardziej świadomość ludzka, ulegając sekularyzacji, traci poczucie sensu samego słowa «miłosierdzie» – im bardziej oddalając się od Boga, oddala się od tajemnicy miłosierdzia – tym bardziej Kościół ma prawo i obowiązek odwoływać się do Boga miłosierdzia «wołaniem wielkim»”¹¹.

2. Teologiczne podstawy prawdy i kultu Bożego Miłosierdzia w ujęciu ks. M. Sopoćki

Uzasadniając prawdę i kult Bożego Miłosierdzia, ks. M. Sopoćko stwierdza, że jest to zawarte w Bożym Objawieniu: „Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego czy Najmiłosierniejszego Chrystusa nie jest żadną nowością, bo w istocie swej sięga przez swe dogmatyczne podstawy do Objawienia, mieści się w tym słowie Zbawiciela: «Ojciec wasz miłosierny jest» (Łk 6, 36), w tym wyrażeniu: «Przystąpmy z ufnością do Stolicy łaski, abyśmy otrzymali Miłosierdzie» (Hbr 4,16), a jeszcze w tym często powtarzanym wezwaniu Psalmisty: «Wysławiajcie Pana, bo dobry, bo na wieki Miłosierdzie Jego» (Ps 105, 1; 106, 1; 135 itp.)”¹². Kult Bożego

⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Dives in Misericordia* (1980) [dalej: DiM], nr 8.

⁸ DiM 15.

⁹ Tamże.

¹⁰ J. Mirewicz, *Spotkania i dialogi*, Londyn 1980, s. 21.

¹¹ DiM 15; por. J. Zabiński, *Miłosierdzie chrześcijańskie współcześnie odczytane*, „Studia Teologiczne” 9 (1991), s. 97-119.

¹² M. Sopoćko, *O święto Najmiłosierniejszego Zbawiciela*, Poznań 1947, s. 30.

Miłosierdzia zakotwiczony jest w podstawowych prawdach chrześcijańskiej wiary: Wcieleniu, Odkupieniu i Uświęceniu ludzi, w „których jak najbardziej okazała się miłosierna miłość Boża”¹³.

Ukazując Bożą łaskawość płynącą z Wcielenia, ks. M. Sopoćko wymienia trzy wymiary: wzniosłość daru, sposób jego udzielania oraz skutki¹⁴. Odwołując się do nauczania Kościoła, stwierdza: „W Chrystusie są dwie natury ze wszystkimi swymi właściwościami: natura Boska i natura ludzka, połączona w jednej Osobie Boskiej i stanowiąca Boga i Człowieka. Wszystko, co przysługuje Synowi Bożemu jako Bogu, przysługuje Mu i jako Człowiekowi, a co się należy Człowiekowi, udziela się i Bogu”¹⁵. Zjednoczenie Maryi przez Wcielenie z Trójcą Świętą stanowi podstawę wszystkich łask, jakie otrzymała, oraz władzy, którą może wspierać ludzkość: „Przez Jezusa staje się Maryja matką naszą w znaczeniu nadprzyrodzonym, albowiem jako zrodziła Jezusa, tak rodzi nas przez Niego do nadprzyrodzonego życia”¹⁶. Po Maryi odbiorcami miłosiernych skutków Wcielenia są wszyscy ludzie, gdyż „przez Wcielenie cały rodzaj ludzki został wywyższony do niewysłowionej godności”¹⁷. Miłosierne skutki Wcielenia rozciągają się na całe stworzenie, „albowiem jest ono wykończeniem, uzupełnieniem i udoskonaleniem całego wszechświata”¹⁸.

Boże Miłosierdzie objawia się też w skutkach odkupienia: „Chrystus pojednał nas z Bogiem we krwi swojej [...]. Tą samą męką najświętszą na drzewie krzyża wysłużył nam usprawiedliwienie, czyli zdobył przez swe cierpienie nieskończony skarb zasług”¹⁹. Ks. M. Sopoćko wyjaśnia, że Chrystus odkupił nas jako Król, gdyż Jego celem było założenie Królestwa, „które trzeba było nasamprzód zdobyć, albowiem wszechwładnie panował król ciemności. Zbawiciel podejmuje z nim walkę w czasie swego postu na pustyni, zwycięża go, wypędzając z opętanych i gdy upada pod krzyżem i zmartwychwstaje, wstępując do nieba i zasiada po prawicy Ojca”²⁰. W dziele odkupienia wzięła też udział Maryja. Wzajemna miłość Matki i Syna oraz miłość wszystkich ludzi była źródłem Chrystusowego testamentu z krzyża, objawiającego szczególne Miłosierdzie Boga: „Každy chrześcijanin, patrząc na krzyż, słyszy słowa ukrzyżowanego «Oto Matka twoja» i wie, że Maryja naprawdę traktuje go jak syna”²¹.

¹³ W. Granat, *Podstawy teologiczne kultu Chrystusa Miłosiernego*, w: *Bo Jego Miłosierdzie na wieki (Ps 135)*, red. T. Bielski, Poznań–Warszawa 1972 (Powołanie Człowieka 2), s. 120.

¹⁴ Zob. M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 1, Rzym–Paryż–Londyn 1962 [dalej: MB 1], s. 37.

¹⁵ MB 1, s. 39–40; por. M. Sopoćko, *De Misericordia Dei, deque Eiusdem festo instituendo*, Wilno 1940, s. 42.

¹⁶ MB 1, s. 46.

¹⁷ MB 1, s. 48.

¹⁸ MB 1, s. 49.

¹⁹ M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 2, Rzym–Paryż–Londyn 1962 [dalej: MB 2], s. 7; por. Pius XII, Encyklika *Heurietis aquas* (1956).

²⁰ MB 1, s. 220.

²¹ MB 2, s. 171; por. M. Sopoćko, *Matka Miłosierdzia*, „Homo Dei” 25 (1957), s. 900–901; A.L. Krupa, *Rola Maryi jako Matki Miłosierdzia w planach Miłosierdzia Bożego*, w: *Bo Jego Miłosierdzie na wieki (Ps 135)*, red. T. Bielski, Poznań–Warszawa 1972 (Powołanie Człowieka 2), s. 217–237.

Objawione we Wcieleniu i odkupieniu Boże Miłosierdzie Bóg nadal świadczy w Kościele: „Wszystkie łaski sakramentów świętych i sakramentaliów, odpusty i charyzmaty, dary i owoce Ducha Świętego są nieprzerwanym strumieniem Miłosierdzia spływającym w Kościele na wiernych”²². Bł. M. Sopoćko wyróżnia dwa kierunki miłosiernej posługi Kościoła: sakramentalno-mistyczny oraz etyczno-ascetyczny. Wyjaśniając to, stwierdza: „W Kościele nie może być świętości bez sakramentów ani też przystępowania do nich bez dążenia do doskonałości”²³. Ratując ludzką grzeszność, Bóg w swym miłosierdziu ustanowił sakrament pokuty, który ks. M. Sopoćko nazywa „sakramentem miłosierdzia Bożego” lub „znojnym chrztem”²⁴. Wyjaśniając to, stwierdza: „Sakrament pokuty obok sakramentu chrztu jest dziełem, w którym najbardziej ujawnia się nieskończone miłosierdzie Boże po wszystkie czasy aż do skończenia świata”²⁵.

Bł. ks. M. Sopoćko wyróżnia jeszcze inne sakramenty, w których Bóg szczególnie objawia swe Miłosierdzie: „Jeśli wszystkie sakramenty św. są urzeczywistnieniem miłosierdzia Bożego, to Przenajświętszy Sakrament jest jego najwyższym wyrazem. W nim bowiem Zbawiciel daje nie tylko swoje łaski, ale samego siebie”²⁶. Sakrament Eucharystii „ściśle łączy się z sakramentem kapłaństwa [...]”. W nim również ujawnia się nieskończone Miłosierdzie Boże względem wszystkich ludzi, jak i przede wszystkim względem kapłanów, których wybrał nie dla zasług, lecz jedynie z litości”²⁷. Objawieniem Bożego Miłosierdzia jest też sakrament małżeństwa, w którym miłosierna miłość Boga spływa na samych małżonków i całą społeczność ludzką, która opiera się na rodzinie²⁸. Ostatnim sakramentalnym źródłem Bożego Miłosierdzia jest sakrament chorych, którego skutki często mogą zdecydować o zbawieniu człowieka: „Chwila zgonu – podkreśla ks. M. Sopoćko – jest dla mnie najważniejsza. Dlatego i sakrament ostatniego namaszczenia jest dla mnie jednym z największych dzieł Miłosierdzia Bożego”²⁹.

3. Boże Miłosierdzie „objawione” w obrazie Najmiłsierniejszego Zbawiciela

Oddawanie Bogu czci posiada swe formy w postaci religijnego kultu praktykowanego w Kościele³⁰. Bł. ks. M. Sopoćko podaje trzy formy kultu Bożego Miłosierdzia: obraz Najmiłsierniejszego Zbawiciela (Miłosierdzia Bożego), odrębne święto oraz modlitwy do Bożego Miłosierdzia. Mają one swe potwierdzenie

²² M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 3, Rzym–Paryż–Londyn 1962 [dalej: MB 3], s. 5.

²³ MB 3, s. 215.

²⁴ MB 3, s. 221; por. M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże*, Wilno 1936, s. 14-15.

²⁵ MB 3, s. 223.

²⁶ Tamże.

²⁷ M. Sopoćko, *Idea miłosierdzia Bożego w liturgii*, „Misterium Christi” 8 (1937), s. 16.

²⁸ Zob. MB 3, s. 239-240.

²⁹ MB 3, s. 244; por. J. Zabielski, *Miłosierdzie – „wielkie wołanie” człowieka i świata*, „Czas Miłosierdzia” 1 (2001), s. 15.

³⁰ Zob. Pius XII, Encyklika *Mediator Dei* (1947).

w objawieniach św. s. Faustyny Kowalskiej, którą „wybrał Pan Jezus na posłankę swego Miłosierdzia, stawiając jej dwa konkretne żądania: namalowanie obrazu Najmiłosierniejszego Zbawiciela i ustanowienie Święta Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy”³¹. Czołowe miejsce w rozwiniętym kulcie Bożego Miłosierdzia stanowi obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela, zwany obrazem Bożego Miłosierdzia. Geneza tego obrazu ma swe źródło w objawieniach s. Faustyny Kowalskiej³². Pierwsze objawienie z żądaniem namalowania obrazu s. Faustyna otrzymała 22 lutego 1931 r. w Płocku: „Wieczorem, kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa, ubranego w szatę białą. Jedną rękę miał podniesioną do błogosławieństwa, a drugą dotykał szaty na piersiach spod uchylonej szaty wychodziły dwa wielkie promienie: jeden czerwony, a drugi błady. W milczeniu wpatrywałam się w Pana. Dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus: Wymaluj obraz według tego wzoru, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie! Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej, a potem na całym świecie. Z obrazem tym Jezus wiązał dwie obietnice: Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. Ja sam bronić ją będę jako swojej chwały... Pragnę, aby kapłani głosili to wielkie Miłosierdzie moje względem dusz grzesznych: niech się grzesznik nie lęka zbliżyć do mnie”³³.

Widzenia te powtórzyły się kilkakrotnie w klasztorze w Płocku i w Warszawie oraz 26 października 1934 r. w Wilnie. Po przybyciu w 1933 r. do Wilna s. Faustyna zwierzyła się z tych objawień swemu spowiednikowi ks. M. Sopoćce, który „za poradą i zezwoleniem przełożonych prosił artystę malarza Eugeniusza Kazimierowskiego o namalowanie obrazu według wskazówek S. Faustyny, wiedziony raczej ciekawością, jaki to będzie obraz, niż wiarą w prawdziwość objawień”³⁴. Na prośbę ks. M. Sopoćki E. Kazimierowski podjął się tego zadania i w lipcu 1934 r. ukończył malowanie obrazu. S. Faustyna uskarżała się, że postać Chrystusa z tego obrazu nie jest tak piękna jak w widzeniu, na co Jezus odpowiedział: „Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski do źródła miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: Jezu, ufam Tobie”³⁵. Namalowany według wskazań s. Faustyny obraz „przedstawia Chrystusa w postawie idącej na tle ciemnym w białej szacie, przepasanej pasem. Prawą ręką, podniesioną na wysokości ramienia, błogosławi, a lewą (dwoma palcami) uchyla nieco szatę w okolicy Serca (niewidzialnego), z którego wychodzą promienie (na prawo od widza błady, a na lewo czerwony) w różnych kierunkach”³⁶.

Obraz Bożego Miłosierdzia przez dłuższy czas nie był znany szerszemu gronu ludzi. Ks. M. Sopoćko najpierw prywatnie umieścił go w kościele pw. św. Michała

³¹ M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże nadzieją ludzkości*, Wrocław 1948, s. 19.

³² Zob. tamże, s. 19-21; Archiwum Archidiecezji Białostockiej, S-34 [dalej AAB-S].

³³ Cyt. za: M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże nadzieją...*, s. 19-20.

³⁴ Tamże, s. 21; zob. AAB-S-34.

³⁵ M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże nadzieją...*, s. 21.

³⁶ Tenże, *Sprawa poprawności obrazu Miłosierdzia Bożego* [maszynopis], AAB-S-34.

w Wilnie. Z czasem s. Faustyna, odpowiadając na żądanie Jezusa, zaczęła domagać się umieszczenia go w miejscu publicznym, co zrealizował ks. M. Sopoćko, umieszczając go w 1935 r. w Ostrej Bramie w Wilnie. Dopiero w 1937 r., na życzenie ks. abp. wileńskiego R. Jałbrzykowskiego, Archidiecezjalna Komisja pozytywnie oceniła ten obraz i został on wystawiony do publicznego kultu w Wilnie. Od początku obraz ten cieszył się wielką czcią wiernych: „Przy dobrym oświeceniu obraz wywierał wpływ na modlących się, którzy prosili o umieszczenie go w ołtarzu na procesję Bożego Ciała”³⁷.

Kult Bożego Miłosierdzia bardzo się pogłębił i rozszerzył w czasie II wojny światowej. Okupanci mieli wrogie nastawienie do tego kultu. Chcieli aresztować ks. M. Sopoćkę, który ukrył się na Litwie, gdzie przy wsparciu siostr urszulanek szarych przebywał od 2 marca 1942 do 15 lipca 1944 r. W czasie wojny kult Bożego Miłosierdzia bardzo się spotęgował, ulegając jednak w pewnych miejscach wypaczeniom. W roku 1941 r. obraz Kazimierowskiego uzyskał pozytywną ocenę specjalnej komisji historyków sztuki, która orzekła: „Obraz jest wykonany artystycznie i stanowi cenny dorobek w religijnej sztuce współczesnej”³⁸.

Po śmierci s. Faustyny Kowalskiej (5 października 1938 r.) i po zakończeniu II wojny światowej kult Bożego Miłosierdzia zaczął się rozwijać bardzo dynamicznie. Z powodu niedostępności obrazu E. Kazimierowskiego rozpoczęły się starania o nowy obraz Bożego Miłosierdzia. Szczególne zainteresowanie tym kultem okazywały Siostry Matki Miłosierdzia – zgromadzenie s. Faustyny w Łagiewnikach k. Krakowa, gdzie została ona pogrzebana. Siostry te wraz z o. Andraszem zleciły namalowanie nowego obrazu Najmiłosierniejszego Zbawiciela Adolfowi Hyle. Ks. M. Sopoćko wyjaśnia, że „zamawiający obraz udzielili artyście wskazówek, ale nie znając szczegółów tego obrazu, sami nie mogli ich poprawnie udzielić p. Hyle, który namalował Chrystusa na tle kwiatów z podniesioną wysoko nad ramię prawicą w postaci wygiętej i filuternie spoglądającej, a raczej świdrującej oczami widzów”³⁹.

Według ks. M. Sopoćki obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela wpisuje się w liturgię całego roku kościelnego z wyakcentowaniem liturgii niedzieli przewodniej, wyznaczonej na święto Bożego Miłosierdzia. Obraz ten charakteryzuje widniejący u dołu napis „Jezu, ufam Tobie”, w którym ks. M. Sopoćko widzi naszą odpowiedź na wezwanie Chrystusa „Ufajcie, jam zwyciężył świat” (J 16,33)⁴⁰. Obraz ten odpowiada wszelkim normom przewidzianym przez Kościół, co potwierdza decyzja Komisji Głównej Episkopatu Polski, zatwierdzająca go do kultu publicznego. Ks. M. Sopoćko uważał kult tego obrazu za podstawową formę czci Bożego Miłosierdzia. W tym celu pogłębiał jego uzasadnienie

³⁷ AAB-S-4. Ks. M. Sopoćko 15.04.1938 r. wręczył kopię tego obrazu abp. R. Jałbrzykowskiemu wyjeżdżającym do Rzymu, z prośbą o staranie się w sprawie ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego – AAB-S-6.

³⁸ AAB-S-4.

³⁹ AAB-S-34.

⁴⁰ Zob. M. Sopoćko, J. Chróściechowski, *Domine miserere nobis*, Himsley-on-Thames 1967, s. 45.

teologiczne, wykazując potrzebę i skuteczność czci tego obrazu⁴¹. Kult obrazu Najmiłosierniejszego Zbawiciela rozwija się na całym świecie, co ukazuje duchową potrzebę ludzi. Potwierdzeniem tego kultu są donośne skutki: nawrócenia grzeszników i liczne łaski. W wielu świątyniach na całym świecie widać obrazy Najmiłosierniejszego Zbawiciela, otoczone modłącymi się wiernymi oraz liczne wota potwierdzające otrzymane łaski.

Bibliografia

- Archiwum Archidiecezji Białostockiej, S-4, S-6, S-34, maszynopis.
 Chróściechowski J., *Historia nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w naszych czasach*, Rzym 1973.
 Chróściechowski J., *Miłosierdzie Boże nadzieją ludzkości*, Oxon 1971.
 Ciereszko H., *Ksiądz Michał Sopoćko Apostoł Miłosierdzia Bożego*, Kraków 2004.
 Ciereszko H., *Życie i działalność księdza Michała Sopoćki (1888–1975). Pełna biografia Apostoła Miłosierdzia Bożego*, Kraków 2006.
Dzienniczek siostry Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Sióstr Matki Miłosierdzia, opracowany przez Księżę Pallotynów, Dolina Miłosierdzia Bożego, Ośrodek Naukowo-Badawczy, Częstochowa 1965.
 Granat W., *Podstawy teologiczne kultu Chrystusa Miłosiernego*, w: *Bo Jego Miłosierdzie na wieki (Ps 135)*, red. T. Bielski, Poznań–Warszawa 1972 (Powołanie Człowieka 2), s. 18-27.
 Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* (1980).
 Krupa A.L., *Rola Maryi jako Matki Miłosierdzia w planach Miłosierdzia Bożego*, w: *Bo Jego Miłosierdzie na wieki (Ps 135)*, red. T. Bielski, Poznań–Warszawa 1972 (Powołanie Człowieka 2), s. 217-237.
 Mirewicz J., *Spotkania i dialogi*, Londyn 1980.
 Pius XI, *Miserentissimus Redemptor* (1928).
 Pius XII, Encyklika *Heurietis aquas* (1956).
 Pius XII, Encyklika *Mediator Dei* (1947).
 Sopoćko M., *De Misericordia Dei, deque Eiusdem festo instituendo*, Wilno 1940.
 Sopoćko M., *Idea miłosierdzia Bożego w liturgii*, „Misterium Christi” 8 (1937), s. 14-21.
 Sopoćko M., *Matka Miłosierdzia*, „Homo Dei” 25 (1957), s. 900-90, s. 16-22.
 Sopoćko M., *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 1-4, Rzym–Paryż–Londyn 1962.
 Sopoćko M., *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 1-4, wyd. 2, Białystok 2008.
 Sopoćko M., *Miłosierdzie Boże nadzieją ludzkości*, Wrocław 1948.
 Sopoćko M., *Miłosierdzie Boże*, Wilno 1936.
 Sopoćko M., *O święto Najmiłosierniejszego Zbawiciela*, Poznań 1947.
 Sopoćko M., *Sprawa poprawności obrazu Miłosierdzia Bożego* [maszynopis].

⁴¹ Zgodnie z objawieniami s. Faustyny Chrystus z tym obrazem powiązał dwie obietnice: „Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. Ja sam bronić ją będę jako swojej chwały... Pragnę, aby kapłani głosili to wielkie Miłosierdzie moje względem dusz grzesznych: niech się grzesznik nie lęka zbliżyć do mnie” – M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże nadzieją...*, s. 20.

Sopoćko M., Chróściechowski J., *Domine miserere nobis*, Himsley-on-Thames 1967.

Zabielski J., *Miłosierdzie – „wielkie wołanie” człowieka i świata*, „Czas Miłosierdzia” 1 (2001), s. 6-8.

Zabielski J., *Miłosierdzie chrześcijańskie współcześnie odczytane*, „Studia Teologiczne” 19 (1991), s. 97-119.

Słowa kluczowe: Michał Sopoćko, Boże Miłosierdzie, formy życia religijnego, kult Bożego Miłosierdzia

Keywords: Michał Sopoćko, God's Mercy, forms of religions life, topicality of worship of Divine Mercy